GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 6697. Lwów, piątek, 4 maja 1923. Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz. 600 Mp. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Dziś święto zjednoczenia narodu.

Lwów, 3. maja.

Cała Polska święci dziś radosne święto rocznicy obudzenia **ducha jedności narodowej**, który przed 132 laty zjednoczył rozerwany waśniami stanowemi naród pod hasłem **zbudowania lepszej przyszłości.** Konstytucja 3. maja 1791 była żywem zaprzeczeniem tego, co zawistne głosy sąsiadów twierdziły o „polskim nierządzie“ i polskiej „niezdolności do bytu państwowego“, była pierwszem poza Francją objawieniem szczytnych haseł społecznych, jakie później utorowały sobie zwolna drogę we wszystkich krajach Europy.

Przyszły lata ucisku i niewoli, lecz naród, nękany systematycznem prześladowaniem trzech wrogich zaborów, skupił się w sobie i moc krzepiącą czerpał z tego świetlanego przebłysku, jakim była krótko przed utratą niepodległości — Konstytucja 3. maja. — **Naród ufał, że** szczytne hasła w niej wyrażone, a świadczące o wewnętrznej moralnej sile Polski, kiedyś staną się ciałem i zrealizują się już w wolnej, odrodzonej Ojczyźnie.

Przeszło sto lat minęło, lecz dzień **radości i tryumfu nastał wreszcie.** — Dziś Polska wspomina datę 3. maja 1791 z uczuciem dumy, że wówczas zdobyła się na akt tak potężny, tak dobitnie świadczący o jej istotnej żywotności.

Szczególnie dla nas, którzy od tylu dziesiątek lat walcząc na eksponowanej placówce polskości, pozostaliśmy tej Ojczyźnie zawsze wierni i doczekaliśmy się ostatecznego z nią zespolenia, musi dzień dzisiejszy stać się świętem niepospolitem — **świętem powtórnego zjednoczenia polskich kresów wschodnich z ukochaną Macierzą.**

Marsz. Foch u stóp Królowej Jasnogórskiej.

Entuzjastyczne przyjęcie w Częstochowie.

Częstochowa. (PAT). Na przyjazd marsz. Focha miasto przybrało wygląd odświętny. Na drodze od dworca do klasztoru jasnogórskiego wzniesiono **6 bram tryumfalnych.** Całe miasto wyruszyło na ulice. Punktualnie wedle zapowiedzi, t. j. o godzinie 10.36, zajechał na **bogato udekorowany zielenią i sztandarami** dworzec pociąg z marszałkiem Fochem, jego świtą i delegacją polską. Na peronie oczekiwali przybycia pociągu przedstawiciele władz oraz kompanja honorowa, dalej członkowie kolonji francuskiej, Związki skauci ze sztandarami i t. d. Po wyjściu z wagonu przeszedł marszałek przy dźwiękach „Marsyljanki“ i hymnu narodowego w towarzystwie min. Sosnkowskiego przed frontem komp. honorowej. Na przemowy po-

witalne marszałek odpowiadał mocno, krótko, lecz bardzo serdecznie.

Wzruszający był moment, kiedy malutka Odetta Christine, ubrana w strój alzacki, wręczyła marszałkowi wiązankę niezapominajek, za co marszałek ucałował ją serdecznie.

Po powitaniu na dworcu udał się cały orszak samochodami

do klasztoru jasnogórskiego

wśród szpaleru, utworzonego przez szkoły powszechne. Każde z dzieci miało w ręku chorągiewkę o barwach polskich i francuskich. **Okrzykom na cześć dostojnego gościa nie było końca.** Przed bramą podwórca jasnogórskiego powitał marszałka przeor Ojców Paulinów ks. Markiewicz w asystencji wszystkich zakonników, poczem udano się

do kaplicy Matki Boskiej,

gdzie oczekiwał z rozpoczęciem nabożeństwa ks. Biskup Krynicki, który również wygłosił krótką mowę powitalną. Dla marszałka Focha był we środku kaplicy urządzony specjalny klęcznik, obciągnięty purpurą. Po nabożeństwie zwiedził marszałek Foch klasztor, poczem udał się na dworzec i żegnany **owacyjnie przez tłumy publiczności, wsiadł do pociągu,** który o godzinie 12-tej ruszył w drogę do Warszawy.

Trzeci Maj!

JEST COŚ, CO W NASZEJ HISTORJI LŚNI,
CO PIĘKNEM DUSZE NASZE UPAJA,
TO NAJPIĘKNIEJSZY ZE WSZYSTKICH DNI,
TO KONSTYTUCJA TRZECIEGO MAJA.

NARESZCIE PIERZCHŁA WIEKOWA NOC
I JASNY PROMIEŃ SŁOŃCA WYSTRZELIŁ,
A NARÓD POLSKI, UCZUWSZY MOC,
UPIŁ SIĘ ŚWIATŁEM I ROZANIELIŁ.

ZGODA WSTĄPIŁA W RODZINNY PRÓG,
ZNIESIONO CIĘŻAR USŁUG I DANIN,
SZLACHCIC KMIOTKOWI PRZESTAŁ BYĆ WRÓG
I ZNÓW ODZYSKAŁ PRAWA MIESZCZANIN.

PO DŁUGICH WIEKACH GRZECHÓW I WIN
BYŁ TO WYSIŁEK SERCA OLBRZYMI,
AŻEBY HASŁO PRZEMIENIĆ W CZYN:
WOLNI Z WOLNYMI! RÓWNI Z RÓWNYMI!

PRAWDĄ SIĘ STAŁO, CO BYŁO SNEM —
NASZ SREBRNY ORZEŁ ZNÓW WOLNY LECI,
A WOLNA POLSKA POD HASŁEM TEM
JAK DOBRA MATKA SKUPIA SWE DZIECI.

JEST COŚ, CO W NASZEJ HISTORJI LŚNI,
CO PIĘKNEM DUSZE NASZE UPAJA,
TO NAJPIĘKNIEJSZY ZE WSZYSTKICH DNI,
TO KONSTYTUCJA TRZECIEGO MAJA.

Henryk Zbierzchowski.

Telegramy.

PREZYDENT RZPLTEJ PROTEKTOREM LIGI ŻEGLUGI

Warszawa. (PAT.). 2/5. W dniu 29. kwietnia podczas pobytu Prezydenta Rzpltej w Gdyni na kanonierce „Józef Piłsudski" delegacja Rady Ligi żeglugi polskiej wręczyła Prezydentowi artystycznie wykonany dyplom członka honorowego Ligi.

Prezydent zgodził się na objęcie protektoratu nad Ligą.

385 MILJARDÓW MK. WPŁYNĘŁO DO SKARBU.

Warszawa. (AW.) W ministerjum skarbu zakończone zostały prace nad zestawieniem wpływów kasowych z danin publicznych za rok 1922. — Ogółem wpłynęło do skarbu z danin publicznych przeszło 385 miljardów marek polskich.

WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI POTANIAŁ.

Warszawa. Tel. wł. (m) W związku **z obniżeniem przez Rząd podatku węglowego** dla zagłębia górnośląskiego, organizacje przemysłowców węglowych **postanowiły obniżyć cenę węgla o 7000 do 9000 mkp na tonie,** tak, że cena węgla grubego na G. Śląsku będzie wynosiła 226.000 mkp. za tonę, a miału 113.000 mkp.

Powitanie wodza Francji w stolicy Polski.

Warszawa. (PAT.). 2/5. Marsz. Foch przybył do Warszawy dziś około godziny 4'40 popoł. Na dworcu w Warszawie oczekiwał gościa prezydent Ministrów gen. Sikorski, szef sztabu, adjutant Prezydenta Rzpltej, komisarz dla miasta Warszawy, prezes i wiceprezes Rady miejskiej oraz poseł francuski.

Marsz. Focha powitał prezydent Rady ministrów, następnie poseł francuski, poczem marszałek odebrał raport od komp. honorowej i przeszedł przed frontem kompanji.

W chwili wjazdu pociągu orkiestra wojskowa odegrała Marsyliankę, zaś po powitaniu marszałka hymn narodowy. Marszałek Foch w towarzystwie prezesa Rady ministrów oraz w otoczeniu świty udał się przez Aleje Jerozolimskie, Krakowskie Przedmieście do apartamentów przygotowanych dla niego w Prezydjum Rady ministrów. Wieczorem marsz. Foch przyjęty będzie na krótkiej audjencji przez prezydenta Rzpltej.

JAK ODBYŁ DROGĘ MARSZAŁEK FOCH.

Marszałek przyjechał do stolicy pociągiem specjalnym, który od samych Dziedzic prowadził wicedyr. wydziału ruchu p. Lesiewicz. Na 20 klm. przed pociągiem biegł specjalny **parowóz bezpieczeństwa.** Od Sosnowca prowadzili pociąg naczelnicy parowozowni i wydziałów mechanicznych.

do samochodu. Zebrana przed dworcem w Aleji Jerozolimskiej i ul. Marszałkowskiej publiczność długotrwałemi okrzykami witała dostojnego gościa. **Okrzykom: „Niech żyje Foch!" — „Niech żyje Francja!" nie było końca.** Ulicami, któremi przejeżdżał marsz. Foch, ustawiono szpalery z dzieci szkolnych, które zarzucały **dostojnika powodzią kwiatów.** Gen. Foch udał się razem z gen. Sosnkowskim do swych apartamentów.

Cała Warszawa wyległa na ulice

by witać wielkiego bohatera Francji.

Warszawa. (Tel. wł.). (m) Przyjęcie, jakie zgotowała Warszawa marsz. Francji Fochowi, da się porównać z powitaniem pierwszych misji wielkich mocarstw po wypędzeniu ze stolicy okupantów. Całe miasto udekorowane było flagami o barwach narodowych i francuskich. Wokół dworca głównego zgromadziło się **przeszło 200 tysięcy osób, żądnych zobaczenia bohatera wielkiej wojny,** tak, że z trudem niebywałym udało się policji konnej i pieszej przy pomocy straży obywatelskiej utrzymać jaki taki porządek. Ciekawi zalegali okna balkonu, jak również drzewa i dachy domostw.

Już o godz. 4 popoł. stawili się **na dworcu udekorowani w kwiaty przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych.** Oprócz marsz. Piłsudskiego w błękitnym mundurze i takiegoż koloru maciejówce, zjawili się prez. min. Sikorski, przedstawiciele rządu i generalicja, m. i. szef inspektoratu armji Żeligowski, szef administracji gen. Osiński, dowódca O. K. I. gen. Pogorzelski, komendant miasta Warszawy gen. Suszyński, ks. biskup Gall w towarzystwie kapelanów wojskowych, misja francuska gen. Dupont, atache wojskowi: francuski, angielski, włoski, rumuński, czeski, łotewski oraz przedstawiciele prasy warszawskiej, zamiejscowej i zagranicznej.

Przy dźwiękach Marsyljanki punktualnie o godz. 4'30 zajechał na peron pociąg wiozący marsz. Focha i towarzyszących mu ministra spraw zagranicznych Sosnkowskiego, jakotęż 3 wyższych oficerów francuskich a to Hergaulta, mjr. Mieny i kapt. L'hopitala. Nadto towarzyszył marszałkowi Fochowi atache poselstwa polskiego w Paryżu kapt. Beck.

Gen. Foch przyjął raport od kpt. Leszczyńskiego, komendanta kompanji honorowej 21 pułku piechoty. Potem w towarzystwie marsz. Piłsudskiego opuścił peron, udając się

Cały naród do pracy

powiedział marsz. Foch.

Warszawa. (Tel. wł.). (J) Natychmiast po opuszczeniu Katowic marszałek Foch przyjął w swym wagonie salonowym delegatów prasy warszawskiej (szkoda że nie było także lwowskich i krakowskich!!), wobec których wygłosił krótkie serdeczne przemówienie, apelując w pierwszym rzędzie, **aby prasa polska jako pierwszy warunek swej działalności wystosowała wezwanie do społeczeństwa, by pracowało.** Hasło to winno brzmieć: **„Cały Naród do pracy!"**

Przyjęcie marsz. Focha na dworcu warszawskim było jedną olbrzymią spontaniczną manifestacją społeczeństwa. Aczkolwiek program przyjęcia na dworcu był ściśle przewidziany, to jednak nie odbył się według planu, albowiem zgromadzone **tysiączne rzesze publiczności zgotowały odruchowo manifestację,** witając gorąco dostojnego gościa.

Przyjęcie na dworcu obfitowało również **w humorystyczne epizody.** Mianowicie skoro tylko pociąg zajechał na peron, **wyskoczyła z wagonu gromada kinooperatorów, przybyłych z Paryża, która nie omieszkała zdejmować najdrobniejsze szczegóły przyjęcia.**

Jak się dowiaduję, pobyt marsz. Focha został zmieniony w ten sposób, że marsz. Foch po pobycie w Warszawie uda się bezpośrednio do Poznania a następnie zatrzyma się tylko na dworcu w Toruniu, gdzie odbędzie się krótkie przyjęcie, **poczem bezpośrednio przez Warszawę uda się do Lwowa.**

Dodać należy, że cała prasa warszawska poświęca przyjęciu marsz. Focha entuzjastyczne artykuły powitalne. Wszystkie pisma, bez względu na zabarwienie polityczne witają serdecznie dostojnego gościa. W końcu nadmienić wypada, że ród marsz. Focha wywodzi się z Hiszpanji, a jego nazwisko rodzinne brzmi właściwie nie Foch, ale Fok.

FATALNE STOSUNKI NA GRANICY.

Warszawa. Tel. wł. (m) Marsz. Sejmu Rataj otrzymał dziś od sejmiku w Nieświeżu depeszę następującej treści: Ustawiczne napady bandy na policję, folwarki i wsie podrywają autorytet państwa. Opór ludności grozi ruiną gospodarczą. Bandy uprowadzają konie, obrabowują doszczętnie domy pewni bezkarności, zapowiadają dalszą serję napadów aż do kompletnej ruiny gospodarstw polskich. Podobny stan zmusza wielu do opuszczenia swych placówek, co będzie olbrzymią stratą dla państwa. Główną przyczyną złego jest **fatalna obsada granicy.** Należy poczynić jak najenergiczniejsze zarządzenia w celu strzeżenia granicy, reorganizację straży granicznej, również odrutowanie granic z pozostawieniem przejść specjalnych dla straży.

Kto otrzyma działki na kresach?

ZWALCZANIE RABUNKOWYCH „SPÓŁEK".

W osadnictwie wojskowem na Kresach Wschodnich ostatniemi czasy **zakrzątnięto się żywo nad uporządkowaniem kwestji dzierżawienia działek.**

Odtąd oddanie osady w dzierżawę lub administrację osobie obcej może być zastosowane tylko w wypadkach wyjątkowych.

Jako zasadę w takich wypadkach przyjęto sprowadzenie dzierżawcy z poza danego powiatu.

Tak zw. masowanie działek przez łączenie więcej jak po dwie w rękach jednego osobnika — w przyszłości będzie niedopuszczalne.

Bezwzględnie zostanie zakazane rabunkowe prowadzenie gospodarki pod postacią oddania ziemi na t. zw. „spółkę".

W razie ujawnionych wykroczeń w tym względzie — osadnik zostanie usunięty.

Spółki ziemskie bowiem wykazały tyle ujemnych stron, że będą zwalczane przez odnośne organa wojskowe.

Termin ostatecznego uregulowania sposobu zagospodarowania osady został ustalony na dzień 1. lipca 1923 r. Do tego terminu najpóźniej mają być wniesione odpowiednie podania o **zezwolenie na zagospodarowanie działki przez pełnomocnika lub dzierżawcę.**

Potworne morderstwo w pow. rohatyńskim.

ZWŁOKI UDUSZONEJ KOBIETY W POTOKU. — PODEJRZENIE PADA NA MĘŻA. — GWAŁTOWNIK SZAHAN I DWIE ANNY.

Mieszkańcy wsi Bryczkowa pow. Rohatyn znaleźli dnia 20 bm. w pobliskim potoku zwłoki kobiety zamarznięte w pozycji siedzącej we wodzie. W denatce rozpoznano tamt. włościankę Annę Szahan, lat 32, a przybyła na miejsce komisja sądowo-lekarska stwierdziła, że **na umarłej dokonano**

zbrodni morderstwa przez uduszenie,

poczem zwłoki wrzucono do wody.

Miejscowy posterunek P. P., który wdrożył bezzwłocznie dochodzenia znalazł **ślad zbrodni** w postaci plam krwi, jakie prowadziły od chałupy, w której mieszkała zamordowana aż do potoku, prócz tego w sieniach chałupy na podłodze zauważono dwie duże plamy z krwi.

Morderstwa według wszelkiego prawdopodobieństwa **dokonał mąż denatki Antoni Szahan,** który od kilku lat nie żył z żoną mając we wsi kilka kochanek. Szahan znany jest we wsi z niemoralnego prowadzenia się i **gwałtownego usposobienia** a cały szereg świadków złożył pod tym względem niekorzystne dla niego zeznania.

Krytycznej nocy **widziano go nad potokiem, uzbrojonego w pałkę w towarzystwie drugiego mężczyzny,** a zobaczywszy nadchodzącego jednego ze świadków obaj zbiegli. Szahana, który na razie zaprzecza wszelkiej winy, aresztowano wraz z dwoma kochankami, Anną Hryblak i Anną Misiura, które **zdaje się nakłoniły go do tej ohydnej zbrodni.**

Likwidacja szajki bandyckiej na kresach wsch.

(—) Jak już „Gazeta Poranna" doniosła w pierwszych dniach kwietnia lwowska policja aresztowała w Rzędowicach w pow. przemyślańskim niejakiego Mikołaja Szewrowa, a na podstawie jego zeznań w kilka dni później wyjechali z lwowskiego urzędu śledczego funkcjonarjusze policji, którzy wyłapali całą szajkę, liczącą naonczas 16 osób.

Aż do wczoraj trwało mozolne przesłuchiwanie i badanie członków szajki. Dopiero śledztwo zdołało w całej pełni ujawnić ogrom zbrodni, dokonywanych przez nich bezkarnie przez pięć lat aż do dnia dzisiejszego.

W toku śledztwa aresztowano jeszcze 8 osób, w tem wójta z Bilki Fedka Chomyszyna wraz z pisarzem gminnym Wasylem Ilkowem. Wójt wprawdzie został wypuszczony na wolność, ale pisarza gminnego przytrzymano jako podejrzanego o współudział w kradzieży.

Herszt bandy Marcin Góral ma na sumieniu 2 morderstwa rabunkowe, 1 mord, 3 napady rabunkowe, 2 kradzieże z włamaniem i 8 kradzieży zwykłych. Również rekordową ilość zbrodni ma na sumieniu pierwszy wyłapany Mikołaj Szewrów, gdyż przyznał się on do 1 morderstwa rabunkowego, 19 napadów rabunkowych, 2 kradzieży z włamaniem i 1 kradzieży zwykłej.

Ogółem bandzie udowodniono: 3 mordy, 19 napadów rabunkowych i 16 wielkich kradzieży. Ze szajki 16 osobników odstawiono do sądu w Brzeżanach, jedenaście zaś osób po zostawiono na razie na wolności.

Zlikwidowanie tej może najgroźniejszej w ostatnich czasach szajki w **Małopolsce wschodniej** niewątpliwie przyczyni się do poprawienia stosunków na naszych kresach pod względem bezpieczeństwa. Oddanie tych zbrodniarzy w ręce sprawiedliwości jest w wielkiej mierze zasługą lwowskiego Urzędu śledczego, stojącego pod sprężystem kierownictwem nadkom. Kozakiewicza oraz funkcjonarjuszy policji J. Furmana i Lorcha, którzy przez szereg tygodni z wielkiem poświęceniem się śledzili za bandą.

Jak minął 1. maja w Europie.

NAOGÓŁ SPOKOJNIE, TYLKO W MEDJOLANIE I W BOCHUM DOSZŁO DO STARĆ.

Medjolan. (PAT.). Komuniści starali się wczoraj przeszkodzić w pracy kolejarzom przyczem doszło do konfliktu z oddziałem milicji narodowej. **Dwaj komuniści zabici, a kilku jest rannych.**

Bochum. (PAT.). W nocy z 30. kwietnia na 1. maja przyszło w parku miejskim do starcia pomiędzy członkami bojówki komunistycznej, a przechodniami. Kilka osób jest rannych.

(Relacje z całego szeregu miast europejskich podają, że przebieg 1. maja był zupełnie spokojny).

Sprowadzić do kraju zwłoki króla-wygnańca.

POLSKA WINNA ZAOPIEKOWAĆ SIĘ GROBOWCEM BOLESŁAWA ŚMIAŁEGO.

Warszawa. Proboszcz w Osiaku (Karyntja) przed kilku miesiącami odniósł się do rządu i społeczeństwa polskiego z prośbą **o zaopiekowanie się niszczejącym obecnie i zaniedbanym grobowcem króla Bolesława Śmiałego w Osiaku,** na którego konserwację parafja tamtejsza nie ma funduszów. Onegdaj odbyła się w ministerstwie robót publicznych w tej sprawie konferencja międzyministerjalna, która uznała niezbędność otoczenia opieką grobowca króla Bolesława zarówno przez pietyzm dla pamięci jednego z najdzielniejszych królów polskich jak i ze względu, iż grobowiec ten leżący na głównym europejskim trakcie turystycznym na pograniczu Włoch, Jugosławji i Austrji **nie może obecnie, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, pozostawać w zaniedbaniu lub opuszczeniu.** Rząd podejmie odpowiednią akcję i oczekuje współudziału społeczeństwa.

Służba jednoroczna w wojsku polskiem.

„JEDNOROCZNIAK" MUSI SIĘ DOBRZE UCZYĆ, BO INACZEJ SŁUŻY JESZCZE JEDEN ROK.

Kandydat, pragnący odbyć służbę na warunkach jednorocznego, winien **wnieść podanie do P. K. U.** w rejonie który zamieszkuje. Do podania należy dołączyć odpis świadectwa szkolnego, z ukończenia najmniej 6 klas w szkole państwowej bądź równoznacznej. Odpis winien być notarjalnie zaświadczony. W podaniu należy **zaznaczyć broń,** w jakiej kandydat pragnie **służyć.**

Potem kandydat (w razie uwzględnienia prośby) zostaje przydzielony **do pułku, gdzie przebywa trzy miesiące.**

Z pułku przechodzi **do szkoły podchorążych** rezerwy przy odnośnem D. O. K. Kurs w szkole trwa 7 miesięcy. Absolwenci w razie ukończenia szkoły otrzymują **stopień kaprala-podchorążego lub plutonowego-podchorążego.**

Po ukończeniu szkoły wracają do **pułku,** gdzie przesłużywszy **2 miesiące** — zostają **zwolnieni ze służby czynnej** w stopniu uzyskanym w szkole.

Po dwu latach wezwani będą **na ćwiczenia wojskowe,** po przejściu których otrzymują szarżę **podporucznika rezerwy.**

Należy zaznaczyć, iż ukończenie szkoły przy D. O. K. ze złym wynikiem — powoduje **przymusowe odsłużenie jeszcze jednego roku** w służbie czynnej na ogólnych prawach dla powołanych z poboru.

Tłuszcze i wieprzowina potaniały.

LECZ NIE W ODPOWIEDNIM STOSUNKU DO SPADKU CEN HURTOWNYCH.

(p) Lwowskie rynki mięsne wykazują w kilku ostatnich dniach **niebywale obfite obesłanie szczególniej w tłuszczach i mięsie wieprzowem.** Powodem tego jest ściślejsze widocznie przestrzeganie na granicach państwa **zakazów wywozu,** oraz **znaczne transporty tłuszczów** amerykańskich co sprawiło, że **smalec i słonina znacznie potaniały,** a mięso wieprzowe zrównało się w cenie z wołowem.

Ludność znękana ciągłemi zwyżkami cen, wita z radością ten **pierwszy objaw tendencji zniżkowej.** Jednakowoż równocześnie trzeba skonstatować dwa fakty mniej pocieszające: Oto mimo kontroli biura cennikowego **ceny w jatkach nie obniżyły się w tym samym stosunku** co ceny hurtowne, wykazywane przez Rzeźnię miejską — drugi zaś fakt, bardziej niepokojący, że **na rynkach miesnych roi się od hurtowników koncesjonowanych i przygodnych,** którzy wykupują masowo **tłuszcze,** co grozi szybkiem ogołoceniem rynków z towaru, który schowany w bezpiecznem ukryciu będzie czekał na nową zwyżkę.

To też w interesie publiczności należy się spodziewać, iż Urząd targowy **rozciągnie ścisłą kontrolę** nad temi niebezpiecznemi manipulacjami.

Sprawa t. zw. mieszkań służbowych.

Definicja mieszkań służbowych. — Czy budynki mieszkalne kolejowe mają być wyłączone? — Kwestja mieszkaniowa ogólna. — Dyskusja.

(x) Prasa zajmuje się dzisiaj bardzo żywo nową ustawą o ochronie lokatorów, pragnąc wprowadzić w jej ciemnie trochę światła. Idzie tu z jednej strony o uświadomienie społeczeństwa i obronę jego interesów, z drugiej o działanie przez opinję publiczną na czynniki miarodajne, ażeby zechciały zainteresować się wątpliwościami i albo je usunąć z ustawy, albo też odpowiednio a wiążąco wyjaśnić.

Jednym z ciemnych punktów nowej ustawy jest: wyjęcie z pod ochrony lokatorów t. zw. mieszkań służbowych.

Jakkolwiek na oko zdawałaby się ta sprawa jasną, to przecież stać się ona może przy nieodpowiedniej, czy ze złej woli wypływającej interpretacji niejednokrotnie groźną.

Należałoby przedewszystkiem podać definicję ścisłą t. zw. mieszkań służbowych. Idąc po linji ustaleń judykatury Najwyższego Sądu w Warszawie, należałoby pod definicją „mieszkań służbowych“ rozumieć także mieszkania, które „stanowią część wynagrodzenia za pracę“. Nie jest to zatem stosunek najmu mieszkania, lecz najmu pracy. Przypuśćmy, że ustawodawca wychodził ze słusznego założenia, iż mieszkania takie są ściśle związane z pewnemi stanowiskami i że w razie przeniesienia na inne miejsce służbowe lub też w stan spoczynku danego funkcjonarjusza zwolnienie mieszkania mogłoby powodować trudności w nowej obsadzie. Jednak należałoby się wypowiedzieć co do innych mieszkań, noszących miano „służbowych“ jak np. w dworcach kolejowych i w budynkach mieszkalnych kolejowych.

Z tych pierwsze t. j. mieszkania w budynkach dworcowych mogłyby podpadać pod „mieszkania ściśle służbowe“, jakkolwiek nie zawierają wszystkich znamion n. p. „nie stanowią części wynagrodzenia za pracę“. Drugie natomiast są mieszkaniami czysto prywatnemi (budynki te to przeważnie prywatna własność dawnych funduszów pensyjnych i prowizyjnych) i niesłusznem byłoby wyłączanie tychże z pod ochrony lokatorów.

Niema tu **ani ekwiwalentu za pracę, ani „nieodpłatnego wygodzenia“, lecz ścisła umowa o najem dwustron nie obowiązująca, za umówionem czynszem i z wszystkiemi konsekwencjami ustawy o ochronie lokatorów.**

Wyłom od tej ścisłej interpretacji mógłby w wielu wypadkach wywołać nieporozumienia, a nawet doprowadzić do nadużyć z tytułu własnowolnej eksmisji na niekorzyść lokatora.

Nie może być też podnoszoną kwestja konieczności służbowej w tych wypadkach, bo dopokąd nie zostanie przez Rząd rozwiązaną ogólna kwestja mieszkaniowa, **nie można nawet w najbardziej drastycznych wypadkach wyrzucać własnych pracowników na bruk, bez zabezpieczenia im mieszkania w innym budynku czy też w innej miejscowości.**

Sprawę tę poruszamy i **otwieramy nad nią dyskusję,** bo jest nader ważną, a spodziewamy się, że nie przeminie ona bez odpowiedzi.

wut. Urzędu śledczego podkom. Batorski, który przy pomocy miejscowego posterunku, **wyśledził i ujął obu sprawców.**

Złoczyńcy przyznali się w zupełności, broniąc się jedynie tem, że działali pod wpływem alkoholu. Obu aresztowano i odstawiono wczoraj do sądu karnego we Lwowie, **gdzie staną przed sądem doraźnym.**

Rozprawa, w której oskarża prokurator Sywulak, odbędzie się w piątek rano.

Ruch kolej. z Gdańskiem przez Prusy Wsch.

(st) Z dniem 1. czerwca br. zostanie prawdopodobnie podjęta bezpośrednia komunikacja po prawym brzegu Wisły przez Prusy wschodnie **Deutsch—Eylau—Marienburg do Gdańska,** wskutek czego **czas jazdy skróci się o 3 godziny.**

Komisja ministerjalna przy udziale delegatów dyrekcji krakowskiej, lwowskiej i warszawskiej, pracuje od 2 tygodni nad ułożeniem odpowienich taryf polskich. Cała trudność polega na tem, że koleje polskie muszą wypłacać kolejom niemieckim udział za przestrzeń transytową wedle taryf niemieckich, a taryfy niemieckie zasadniczo różnią się od taryf polskich.

Prace komisji potrwają jeszcze 2 tygodnie, poczem nastąpi ostateczna redakcja.

Choroby sercowe uleczalne drogą operacji.

SENSACYJNY EKSPERYMENT UCZONEGO WIEDEŃSKIEGO.

(ea) **Choroby** sercowe stanowią od dawna groźne niebezpieczeństwo dla ludzkości. W świecie medycznym pojawiły się już nawet głosy, iż w **przyszłości choroba ta chronicznie rozpanoszy się w jak najszerszych sferach.** Zapowiedź ta obudziła oczywiście smutne refleksje.

Z drugiej jednak strony dla pocieszenia **„sercowych“ czytelników** donosimy, iż na odbywającym się niedawno w Wiedniu zjeździe lekarzy chorób wewnętrznych znany uczony prof. **Wenckebach** przedstawił zebranym lekarzom szczegóły **sensacyjnego odkrycia w dziedzinie leczenia udarów sercowych.** Odkrycia owego dokonał jeden z jego asystentów, któremu udało się przez **zoperowanie nerwu sercowego,** zmniejszającego ciśnienie krwi, **uśmierzyć niemal w zupełności ogromne cierpienia, spowodowane kurczami sercowemi, występującemi przy anginie** (zapaleniu naczyń sercowych).

Operacje przeprowadzone przy pomocy metody owego asystenta **dały wyniki nad wyraz zadowalniające,** albowiem u szeregu zoperowanych pacjentów stwierdzono **zniknięcie wszelkich objawów chorobowych.** Asystent twierdzi, że **dokładne przeprowadzenie operacji może z całą pewnością przynieść pożądane rezultaty.**

Nadmienić w końcu należy, iż o tych odkryciach dowiedział się kongres medyczny tylko przypadkowo, gdyż jak oznajmił prof. Wenckebach, nie miał wcale zamiaru o tem mówić, a skłoniła go do tego wiadomość, iż **lekarze amerykańscy wykonują już powyższe operacje** i zamierzają właśnie publikować pracę z tej dziedziny. Uczony wiedeński sądzi, iż metodę tę przyjęli i rozpowszechnili w Ameryce lekarze amerykańscy, studjujący chirurgję we Wiedniu.

Napad bandycki na spirytus.

BANDYCI ZRABOWALI 9 LITRÓW SPIRYTUSU I PÓŁ MILJ. MK.

(—) W dniu 9. kwietnia br. Iwan **Ulhurski** i Franciszek **Piękny** z Ulchówka, ad Ulhów, napadli na powracającego do Laszczowa Suchera Blausteina.

Jeden z bandytów **przyłożył mu do piersi długi ostry nóż, drugi zaś, wywijaną kupcowi z ręki laską tak silnie uderzył go w głowę** i w rękę, że Blaustein stracił przytomność i upadł na ziemię.

Oprzytomniawszy, **zauważył brak 2 blaszanek, zawierających 9 litrów spirytusu i portfelu z gotówką pół miljona marek.**

Na miejsce wypadku wyjechał z

NOWOŚĆ BULWARÓW PARYSKICH.



Sensacja bulwarów paryskich jest ukazanie się kilku dzielnych amazonek, które chcą zrewolucjonizować dziedzinę mody przez przywłaszczenie kobiecie stroju męskiego. Jak widzimy na rycinie, apostołka tej nowej mody ma minę wielce zadzierzysta i wygląda bardzo szykownie. Czy jednak ogół kobiecy przyjmie to przeistoczenie, można podać w uzasadnioną wątpliwość.

NADESŁANE.

Vr. 148/20/52

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ!

Sąd okręgowy karny we Lwowie, jako trybunał orzekający wydał w dniu dzisiejszym na podstawie oskarżenia wniesionego przez **SOCIETE ANONYME DE PAPIERS-ABADIE w PARYZU** i firmy filjalnej **ABADIE PAPIER-GESELLSCHAFT** mit beschränkter Haftung we Wiedniu jako oskarżycieli pryw. przeciw **EISIGOWI KRIEGEROWI i TOW.** o występek z § 23 i 25 ustawy o znakach ochronnych po przeprowadzeniu rozprawy głównej dnia 3. kwietnia 1922, wobec zastępców skarżących firm dr. Tennera i Dogilewskiego oskarżonych: 1) Eisiga i 2) Samuela Kriegerów recte Buchsdorfów.

WYROK.

1) **Oskarżeni EISIK KRIEGER recte BUCHSDORF,** urodzony w Bełzie w r. 1884 syna Markusa Kriegera i Etti Buchsdorf, wyz. mojż. żonaty, ojciec jednego dziecka, współwłaściciel fabryki wyrobów cygaretowych we Lwowie zamieszkały i

2) **SAMUEL KRIEGER r. BUCHSDORF,** rodem z Bełza, lat 34, wyzn. mojż., żonaty, ojciec dwojga dzieci, syn Markusa Kriegera i Etti Buchsdorf, współwłaściciel fabryki wyrobów i bibułek i tutek cygaretowych, we Lwowie zamieszkałego, piśmiennego, winni są, że w latach 1910 i 1920 we Lwowie towary, a mianowicie bibułki cygaretowe i opakowanie takowych zaopatrzono w naśladownictwo znaczek, których wyłączne prawo używania przysłuża skarżącym firmom, a to w naśladownictwo zupełne lub ze zmianami nieznacznemi i niewyraźnemi, dostrzegalnemi dla zwykłego kupującego jedynie przy użyciu większej uwagi, w obrót świadomie wprowadzali i na sprzedaż trzymali, a ponadto w tym celu świadomie marki wspomniane podrabiali względnie podrobić kazali, czem dopuścili się występku z § 23 i 25 u. k. o znakach ochronnych z 6/1 1891 19 Dz. PP. i za to zasądza się każdego z nich w myśl tejże ustawy przy zastosowaniu § 226 u. k. na karę aresztu przez 1 (jeden) miesiąc i w myśl § 27 orzeka się, że narzędzia i przyrządy do podrobienia i znaczenia służące, t. j. klisze mają być uczynione nieprzydatnymi do tego celu, istniejące zapasy podrobionych znaków i nieprawnie zrobionych oznaczeń zniszczone oraz przyznaje się poszkodowanej firmie, t. j. oskarżycielowi prywatnemu prawo ogłoszenia tego wyroku w czasopismach „MONITOR“ w w Warszawie, „N. REFORMA“ w Krakowie i „GAZETA PORANNA“ we Lwowie na koszt oskarżonych.

W myśl § 389 pk. zasądza się obu oskarżonych na ponoszenie kosztów postępowania karnego, a w myśl § 366 p. k. odsyła się poszkodowaną firmę na drogę procesu cywilnego z jej roszczeniami do odszkodowania. Zarazem stwierdza się, że kara powyższa została ze względu na przepisy ustawy amnestyjnej z 24/5 1921 l. 42 Dz. U. P. zostaje darowaną obu oskarżonym.

SĄD OKRĘG. KARNY, ODDZIAŁ Va.
Lwów, dnia 3. kwietnia 1922.

3201 Podpis nieczytelny: mp.

Tragedja rodzinna pod Jaworowem.

(—) Onegdaj zdarzył się w Lindenau obok Jaworowa do głębi wzruszający wypadek. Oto 32-letni Jędrzej Chomyszyn, posprzeczawszy się ze swoimi rodzicami, porwał w obecności swej matki 30 cm. długi nóż kuchenny i **wbił go sobie po rękojeść w brzuch.**

Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej i przewiezienia go do szpitala we Lwowie desperat w trzy dni potem wyzionął ducha.

Śledztwo w tym wypadku prowadzone ujawniło, że denat żył od kilku lat w niezgodzie z rodzicami i dnia krytycznego żądał od ojca koni, celem przywiezienia sobie cegieł. Ponieważ ojciec odmówił prośbie syna, wywiązała się z tego powodu sprzeczka, w czasie której **ojciec uderzył syna polanem w brodę** i rozciął mu wargę.

Po wyjściu ojca z izby syn dalej kontynuował sprzeczkę z matką, a wyrzekłszy słowa: „ja tak żyć nie mogę, ja się wam z domu usunę **i wolę raczej śmierć niż takie życie" nóż kuchenny wpakował sobie do brzucha.**

Denat osierocił żonę i jedno dziecko.

Tajemnicze uprowadzenie studenta i dziewczyny.

(—) Stefan Kossakowski, komisarz skarbu, zam. przy ul. Fredry 5, doniósł policji, że ubiegłego wtorku wieczorem jakiś nieznany mężczyzna uprowadził jego siostrzeńca Izydora Sawickiego.

Uprowadzony był uczniem VII. klasy gimn. ruskiego i mieszkał stale w Domu Narodnym przy ul. Rutowskiego. Cel uprowadzenia młodego ucznia jest osłonięty zagadką, do rozwiązania której zabrał się Urząd śledczy.

Również Franciszka Niczaj, gospodyni z Kozielnik pod Lwowem, zawiadomiła wczoraj Urząd śledczy, że jeszcze przed dwoma tygodniami znikła jej 16-letnia córka Antosia i do dziś dnia stroskana matka nie natrafiła na jej ślad. Niczajowa przypuszcza również, że dziewczynę jej uprowadzono.

Antosia, wedle zeznań matki jest brunetką, średniego wzrostu i średniej tuszy, o grubszym nosie i czarnych oczach, a w chwili zaginięcia była ubrana w granatową sukienkę i białą bluzkę.

3. Maja.

„**Prezydjum Towarzystwa Strzeleckiego** wzywa Członków do gremjalnego wzięcia udziału w strojach narodowych w uroczystości święta narodowego 3. Maja.

Punkt zborny — Ratusz godzina 9. rano.

Prezydjum Izby rękodzielniczej zaprasza wszystkich P. T. Członków do wzięcia udziału ze sztandarami w uroczystości 3. Maja.

Punkt zborny w Ratuszu o godzinie 9 rano.

Dla młodzieży szkolnej odbędą się nabożeństwa szkolne. W uroczystej Mszy polowej zaś wezmą udział jedynie delegacje złożone np. z 25 uczniów (uczenic) z każdego zakładu. Wejście dla młodzieży (grupa A 1) przez ulicę Kilińskiego i Sykstuską, następnie ulica Hetmańską. Ustawienie dokoła placu Marjackiego wedle wskazówek zamieszczonych w programie. O instrukcje należy się zgłaszać do p. prof. A. Medyńskiego.

Uroczyste nabożeństwo w kościele ewangielickim rozpocznie się o godz. 10 rano, nie zaś jak podano przez omyłkę druku w programie o godz. 9.

Komitet obchodowy zwraca się do publiczności z uprzejmą prośbą, by zechciała się zaopatrzyć w szpilki, ponieważ wobec drożyzny szpilek, tylko część odznak jest naszpilkowanych.

Bilety wstępu na uroczystą Akademję są do nabycia w godz. rannych oraz popołudniu do godz. 6. w biurze TSL. ul. Fredry 3, I. p., następnie zaś od godz. 7. wieczorem przy kasie w Ratuszu.

Legjoniści! W dniu 3 Maja br. zbiórka o godz. 9. rano, w lokalu przy ul. Zielonej l. 7 (prawy parter), celem gremjalnego wzięcia udziału w Obchodzie 3. Maja. Wieczorem o godz. 7. w lokalu Stowarz. zebranie towarzyskie.

Kronika.

—o—

Lwów, 3. maja.

Msza strażacka w dniu św. Florjana patrona straży pożarnych, odbędzie się w piątek o godz. 9 rano w kościele OO. Karmelitów. Udział w tej uroczystości wezmą straże pożarne ochotnicze ze Lwowa, Zamarstynowa, Zniesienia oraz Kleparowa, straż kolejowa i miejska.

Koncert „Echa" dla uczczenia 10-letniej pracy dyr. Jana Rangla odbędzie się w sali Tow. Muzycznego dnia 4 bm. o godz. 8.15 wieczór.

Projekt ustawy wekslowej. W piątek 4. maja o godz. 6.30 po południu odbędzie się w lokalu przy ulicy Mickiewicza 5a I. p. odczyt sędziego Zenona Bańkowskiego o projekcie ustawy wekslowej. Dla członków Towarzystwa Prawniczego, adwokatów i sędziów wstęp wolny.

Związek Obrońców Lwowa odbędzie 4. b. m., o g. 8 wiecz., w lokalu własnym, posiedzenie delegatów odcinkowych listop. Obrony Lwowa. — 5. b. m. o g. 7 wiecz. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie w szkole im. Marji Magdaleny.

(—) **Nagły zgon portjera w sądzie.** Wczoraj w południe zmarł nagle w westibulu sądu okręgowego przy ul. Batorego, 51-letni portjer Jan Hajny. Wezwany lekarz stwierdził śmierć skutkiem udaru sercowego.

(—) **Przejechanie dziecka przez tramwaj.** Wczoraj na ul. Łyczakowskiej przejechał wóz tramwajowy L. D. nr. 149, prowadzony przez motorowego Bazylego Krzemienieckiego, 2-letniego Juljana Gitla. Koła wozu odcięły dziecku lewą nogę w pachwinie.

(—) **Zając uciekł z brylantem.** Zofja Korytko, służąca zam. przy ul. Łyczakowskiej 36, doniosła policji, że niejaki Zając, zam. przy ul. Ormiańskiej 30, ściągnął jej onegdaj na zabawie w Domu Narodnym ze „żartów" pierścionek z brylantem, wartości 200.000 mk. i do dziś się nie pokazuje.

(—) **Strajkujący robotnik.** Wywiadowca Nowak przytrzymał wczoraj w ul. Marji Śnieżnej 21-letniego Józefa Jastrząbka, obecnie strajkującego robotnika z cegielni A. Kondry, przy ul. Snopkowskiej 45, w chwili kiedy Jastrząbek wlazłszy na wóz powożony przez wiejską kobietę rozcinał nożem worki z jarzyną.

(—) **Okradziony w restauracji.** W szynku Rybaka, przy ul. Zyblikiewicza 52, skradziono wczoraj Józefowi Michalewiczowi, urzędn. podatkowemu magistratu portfel, zawierający 300.000 mkp.

(—) **Pożar w garbarni.** Wczoraj po północy powstał na Zamarstynowie, przy ul. Ogrodnickiej 39, w garbarni „Nowość" pożar, który zniszczył cały dach. Szkoda wynosi 12 miljonów. Dach zapalił się od iskier, wylatujących z fabrycznej lokomobili.

(—) **Z wesołej zabawy do aresztu.** W mieszkaniu Władysława Miśki, przy ul. Kurkowej 23, Jerzy Bałam i Konstanty Taki bawili się bez przerwy przez cały dzień wczorajszy. Podpiwszy sobie, rozpoczęli bójkę, przyczem potłukli gospodarzowi wiele naczynia i rozbili lustro, wyrządzając przez to szkodę około 800.000 mk. Rozbawione towarzystwo sprowadzono do policji i zamknięto w aresztach.

(—) **Rysownik, który lubi wełnę.** Na doniesienie Stanisława Buczkowskiego, właściciela sklepu kilimów przy ul. Pańskiej 23, aresztowano wczoraj rysownika Józefa Czernego, który kradł swemu pryncypałowi systematycznie wełnę. Skradziona wełna przedstawia wartość 450.000 mkp.

(—) **Nożownik.** Wczoraj na ul. Kasztelańskiej Baran Kazimierz przebił nożem Michała Mikusia, właściciela realności, przy pl. Unji Brzeskiej 2. Awanturniczego Barana aresztowano.

Z KRAJU.

Powodzenie Targów poznańskich. W pierwszym dniu zwiedziło Targi około 30.000 osób. Zwraca uwagę obecność licznych zagranicznych delegacji fachowych, oraz przedstawicieli prasy. Prasę polską reprezentują dziennikarze z Warszawy, G. Śląska, Lwowa, Gdańska.

Aresztowanie komunistów w Krakowie. Organa policyjne wpadły na ślad organizacji komunistycznej, uprawiającej agitację na terenie m. Krakowa. Dotąd aresztowano 21 osób.

Sprawa kpt. Jaworskiego, uwolnionego wyrokiem Sądu wojskowego w Krakowie od oskarżenia o zbrodnię oszustwa, a zasądzonego natomiast za oszczerstwo na 6 miesięcy więzienia, znajdzie epilog przed Sądem wojskowym we Lwowie, gdzie na polecenie Sądu Najwyższego odbędzie się wkrótce ponowna rozprawa.

Zamiast śmierci 5 lat więzienia. B. podporucznik H. Ankerstein, skazany niedawno za malwersacje na karę śmierci został przez Prezydenta ułaskawiony. Karę śmierci zamieniono mu na 5 lat ciężkiego więzienia.

Senator, dobrze zaopatrzony w monetę. Maciejowi Kasperowiczowi, senatorowi, zamieszkałemu w hotelu Saskim w Warszawie, skradziono worek zamszowy, zawierający około sześciu funtów różnych monet srebrnych, starożytnych oraz 350 tysięcy marek niemiec.

Tylko tyle? Komisja do badania wzrostów utrzymania ustaliła, że ceny żywności od 26. marca do 24. kwietnia b. r. wzrosły o 9.26%.

Król rumuński w Warszawie. „Kurjer Warszawski" dowiaduje się, że przyjazd króla rumuńskiego do Warszawy nastąpi w drugiej połowie czerwca b. r.

EDISON PRZY PRACY.



TOMASZ A. EDISON
słynny wynalazca amerykański, który niedawno temu obchodził 76 rok urodzin swoich. Rycina ta przedstawia Edisona w dniu rocznicy swoich urodzin, w którym to dniu pracował on w w laboratorjum przez 16 godzin.

Jak brzmi ustawa o zgromadzeniach?

Zasadnicza treść złożonego niedawno w Sejmie projektu ustawy o zgromadzeniach jest następująca: w **lokalu zamkniętym mogą się odbywać zgromadzenia po zawiadomieniu władzy administracyjnej I-szej instancji na 48 godzin przed tem.** Zawiadomienie podpisują dwaj obywatele polscy zwołujący zgromadzenia, przyczem podają dokładne adresy miejsc oraz czasu.

Zgromadzenia pod otwartem niebem **mogą się odbywać po pozwoleniu piśmiennem miejscowej władzy I-szej instancji,** o czem władza zawiadamia w terminie nie późniejszym, niż 3 dni od otrzymania podania. — Władza I-szej instancji deleguje na zgromadzenie najwyżej dwóch przedstawicieli. **Przedstawiciele władzy nie mają prawa przysłuchiwać się obradom niepublicznym.**

ZE ŚWIATA.

Król. para angielska we Włoszech. Oficjalnie ogłaszają, że królewska para angielska przybywa do Rzymu 7. maja. Król Jerzy zwiedzi pola bitwy pod Asiago.

Niemieckie książątko i romantyczna wiedenka. W Wiedniu popełniła samobójstwo pewna rozwódka, córka bogatego przemysłowca, z tego powodu, że jakiś książę niemiecki — niegdyś panujący — nie dotrzymał danego jej przyrzeczenia małżeńskiego.

Maks Linder uwodzicielem. Znany bohater filmu przed kilku dniami uprowadził pannę z najlepszego towarzystwa paryskiego i wyjechał z nią do Nizzy, gdzie oboje ujęto. Ostatni akt tego „filmu" rozegra się prawdopodobnie — w kozie.

—o—

Niezapominajcie o darze narodowym 3 maja.

Parlament pracuje — gdy buf:t jest pełny...

LOS POSIEDZEŃ ZALEŻY OD TEGO, CZY SEJMOWA RESTAURACJA ZAOPATRZONA JEST W PRZEKĄSKI I NAPOJE...

W nielada opałach była onegdaj restauracja parlamentu angielskiego.

Mianowicie w Izbie gmin toczyły się nad pewną kwestją ożywione narady i widocznem było, iż przeciągną się do wczesnych godzin porannych. Właściciel restauracji parlamentarnej, dbały nadzwyczaj o zdrowie i czerstwość deputowanych, począł na gwałt sprowadzać **niezliczone zapasy rozmaitych specjałów,** któremi zwykli posłowie napełniać żołądki w czasie przewlekłych posiedzeń. I rzeczywiście miał pełne powodzenie. Zgłodniali parlamentarzyści zmietli w **jednej chwili 20 kóp jaj,** niezliczone porcji gulaszu (specjalność restauracji parlamentarnej), jakoteż górę kiełbasek i wędzonki. Wielu z posłów spożyło po 4 i 5 kolacji, aby zachować świeżość umysłu do końca sesji Gdy zaświtał poranek strudzony gospodarz musiał się jeszcze postarać o **śniadanko dla 300 osób.** Zmęczeni posłowie butelczynami wina i szampanów odświeżali siły żywotne. — Owoc ich wysiłków wdzięczny naród przypisze oczywiście — zasłudze parlamentarnego knajpiarza.

jący swą jakością reklamowane wyroby zagraniczne.

Wyroby zagraniczne, a przedewszystkiem niemieckie starają się coraz natarczywiej znaleść zbyt w kraju naszym, szkodząc naszemu własnemu przemysłowi i dorobkowi krajowemu. Stworzenie każdej placówki przemysłowej powitać należy z pełnem uznaniem.

Kawa słodowa, wytwarzana przez Hurtownię Spółek Spożywców, która tak samo jak i wszelkie inne fabrykaty teiże Hurtowni, nosi nazwę: „HA-ES-ES“.

Niechaj miljony płynące dziś do obcych za lichy towar pozostają w kraju naszym, przyczyniając się do gospodarczego podniesienia się tegoż. 9311

—o—

LEKARZE polecają zamiast drogich zagranicznych wód mineralnych, tabletki „Vita“. Do nabycia w aptekach. 9112-4

Z teatrów

Teatr Wielki.

Czwartek 3 maja o g. 3 „Kościuszko pod Racławicami“, sztuka w 6 odsłonach Anczyca. (Staraniem Komitetu obchodu 3. Maja. Poprzedzi przemówienie radcy Chołodeckiego).

Czwartek 3 maja o g. 7.30 „Pan Jowialski“, kom. w 4 akt. Fredry. (Staraniem Komitetu obchodu 3. Maja. Poprzedzi przemówienie dr. Wereszczyńskiego. (50 prc. zniżki).

Teatr Mały.

Czwartek 3 maja o g. 7.30 „Tragedja dzieci“ w 3 akt. Schoenherra.

Piątek 4 maja o g. 7.30 „Łabędzie jezioro“, balet fanstast. w 4 akt. Czajkowskiego. (Występ Kirsanowej i Fortunato).

Teatr Nowości.

Czwartek 3 maja o g. 7.30 „Frasquita“, operetka w 3 akt. Lehara.

Olbrzymie bogactwa rudy żel. w Polsce.

W Rudkach (wieś w górach Świętokrzyskich) wykryto pokłady wysokoprocentowych rud żelaznych (hematyt, ryderyt).

Ruda hematytowa, tj. zawierająca 57 do 58 proc. żelaza, leży wprost na powierzchni warstwą od 1 do 1 i pół m. Częściowo odkryty zasób złoża wynosi około miljona ton i będzie całkowicie zużyty dla celów technicznych.

Złoże odkryte w Rudkach jest całkowicie własnością państwa.

Proces trucicielki z rodu królewskiego.

Głośna sprawa Mileny Vukobrankowicz nauczycielki prywatnej w Wiedniu oskarżonej o otrucie swych chlebodawców znajdzie wkrótce epilog przed ławą przysięgłych.

Akt oskarżenia wraz z załącznikami tworzy potężny tom o 200 stronach białego pisma. Zastępca oskarżonej usiłuje wykazać że jest ona umysłowo chora i domaga się poddania jej szczegółowym badaniom lekarskim. Rozprawa budząca olbrzymią sensację rozpocznie się prawdopodobnie około 15 maja przed sądem przysięgłych. Dodać należy, że Milena Vukobrankowicz pochodzi z królewskiego rodu czarnogórskiego, będąc krewną zmarłego króla Nikity.

Dział ekonomiczny.

POŻYCZKA ZŁOTA NA GIEŁDZIE

Warszawa. Tel. wł. (m) Wczoraj **po raz pierwszy notowano kurs pożyczki złotej,** świeżo wprowadzonej na giełdę.

Notowano pożyczkę złotą po kursie **86 do 87 tysięcy mk. Cena ta liczy się za odcinek, opiewający w 10 złotych i na 10 tysięcy mk.** Przy cenie obecnej 8 tys. mk. za 1 złoty, wartość nominalna 1 odcinka wynosi **90 tys. mk., a więc cena giełdowa jest bardzo zbliżona do nominalnej,** co świadczy o zaufaniu giełdy do złotowych papierów państwowych.

P. K. K. P. SKUPUJE BONY ZŁOTE do wysokości 500 zł. od osoby.

Warszawa. (PAT.) P. K. K. P. zawiadamia, że poczynając od 1-go maja 1923, Oddziały jej **upoważnione zostały do skupu 6 proc. bonów skarbowych,** według wartości i kursu obowiązującego w dniu transakcji, **najwyżej do wysokości 500 zł. od jednej osoby w danym dniu.**

Temsamem **wysofano poprzednie postanowienie kupna bonów do wysokości 1000 zł.**

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Dziś tendencja lekko zwyżkowa. Obrót ożywiony. Lekka zniżka w złocie.

Dolary amer. 46500—46800; 1-ki, 2-ki 46000—46200; dolary kanad. 45000 do do 452000; 1-ki. 2-ki 44500—44700; marki niemieckie 50 tys. 160—165; marki niem. 10 tys. 165—168; 1 tys. star. em. 235—245; 1 tys. now. em. 1.55—1.61; setki i drobne 2.20—2.30; leje 205—215; drobne 200—205; korony czeskie 1400 do 1420; drobne 1380—1400; austr. tys. nowa emis. 500—550; star. em. 1350—1400; setki austr. star. em. 80—100 drobne 0.50 do 0.80; austr. stempl. 63½—64½; austr. przekazy 66—67; franki franc. 3100 do 3200; funty szterl. 216000—220000; franki szwajc. 8500—8800; ruble 5-setki 5 do 5.20; setki zwykłe 5.10—5.25; ruble „Kącik“ 17—18; drobne 0.50—1.000; duńskie tys. 22—25; duńskie a 250 14—16; karbowańce 0.80—0.90; hrywny 0.90—1.00.

Złoto: 205—210000; 20 frank. 188 do 192000; 20 mark. 218—222000; 10 rubli 285—290000; Dolary 43200—43600.

Srebro: kor. austr. 3650—3700; 5 kor. 18800—19000; floreny 9400—9500; ruble 15800—16000; kopiejki 60—62; leje 3600 do 3650.

—

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Notowania końcowe z dnia 2. b. m.:

Dolary 46750—46600, kupno 46830, sprzedaż 46370; drobne kupno 46780, sprzedaż 46320; marki niem 1.48.

Czeki: Belgja 2740—2735, kupno 2748, sprzedaż 2722; Berlin 1.50—1.48, kupno 1.50, sprzedaż 1.46; Gdańsk 1.49½, kupno 1.50, sprzedaż 1.46; N. Jork 46600 do 46750, kupno 46830, sprzedaż 46370; Paryż 3170—3152½, kupno 3168, sprzedaż 3136; Londyn 218800—218000, kupno 219000, sprzedaż 217000; Praga 1410 do 1400; Szwajcarja 8515—8485, kupno 8525, sprzedaż 8445; Wiedeń 68¼—67¼, kupno 67½, sprzedaż 66½; Sztokholm 12.600; Włochy 2305—2300.

Tendencja utrzymana.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania wstępne z dnia 2. bm.: Berlin 0,01,80; Holandja 216½; Nowy Jork 553¼; Londyn 25,67; Paryż 37,32; Medjolan 27,02; Praga 16,47½; Budapeszt 0,10½; Belgrad 5,75; **Warszawa 0,01,20;** Wiedeń 0,0078; austr. stempl. 0,0078.

Kronika sportowa.

—o—

SĘDZIOWIE ZAWODÓW NA DZIEŃ 6. B. M.

Kolegjum sędziów L. Z. O. P. N. komunikuje obsadę zawodów:

Rewera—Czarni w Stanisławowie — kpt. Angel; Pogoń—Hasmonea — p. Bilor (linjowi pp. Lipecki, Radoń); Polonja—Lechja w Przemyślu — p. Longin Dudryk; Sparta—AZS. — p. Kronik; Biali—Jutrzenka — p. Meller; Czarni II. —Orlęta — p. Boder; Korona—Polonja II. w Samborze — p. Berenhaut; Rewera II.—Hakoach. Stanisławów — p. Decowski Marjan; Pogoń III.—Czarni III. — p. Schweitzer; Lechja III.—Hasmonea III. — p. Usak; Pogoń IV.—AKS. II. — p. Decowski Bronisław; Czarni IV.—Jutrzenka II. — p. Bober; Metal—Lubicz — p. Schneider Alfred; Olympja—Kresowia — p. Grzyb; Amatorzy—Lwowianka — p. Gött; Unja—D. K. S. — p. Szydłowski; Rewera III. —Sokół II., Stanisławów — p. Weidenfeld; Bystrzyca stanisł.—Bystrzyca nadwórn., Stanisławów — p. Wilder; Kresy II.—Jehuda, Tarnopol — p. Zomłyński.

Podwyższa się z dniem 1. maja taksy za zawody kl. A z **20.000 na 30.000** mk. Taksy kl. B i C pozostają niezmienione.

Egzamina na sędziów footbal odbęda się dnia 5. maja o g. 16-tej dla miejscowych, 6. maja o godz. 10-tej dla zamiejscowych kandydatów w lokalu K. S., ul. Lindego 5.

PROGRAM ZAWODÓW LEKKO-ATLETYCZNYCH L. K. S. „POGOŃ“.

6. maja. Zawody wewnętrzno-klubowe: Bieg na 100 m. Skok w dal z rozbiegu. Rzut dyskiem oburącz i bieg Pań na 60 m. — **15. maja. Zawody wewnętrzno-klubowe:** Bieg na 1500 m. Trójskok, rzut oszczepem oburącz. Bieg Pań na 300 m. — **20. maja:** Bieg z przeszkodami na 110 m. Skok o tyczce i rzut kulą dla Pań.

Zawody są wewnętrzno-klubowe, t. zn. o nagrody ubiegać się mogą jedynie członkowie Pogoni; jednak ze względu na propagandę lekkiej atletyki przyjmuje się zgłoszenia zawodników i innych klubów, którzy mogą startować **poza konkursem.** Zgłoszenia do 6-tej po poł. dnia poprzedzającego zawody w lokalu L. K. S. „Pogoń“, Zyblikiewicza 17. Początek zawodów każdorazowo o godz. 3 po poł.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 16.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 18.000 Mk. — Za granicą 20.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji 15. — Telefon Administracji 291.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kiełbusiewicza, we Lwowie. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.